

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **K. K.** i in.,
oskarżonej z art. 258 § 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 5 lipca 2023 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w O.
zawartego w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 159/21,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2023 r. Sąd Okręgowy w O. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że kwestia zasadności przekazania sprawy II K 159/21 [...] do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości była już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego, jednakże odnosiła się ona do argumentów zawartych we wniosku z dnia 17 stycznia 2022 r. (k. 46952 t. CCXXXVI), a te nie były wyczerpujące i nie wskazywały na wszystkie podstawy uzasadniające przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Ponadto, w sprawie w ocenie sądu ujawniły się okoliczności nowe, dotychczas nie analizowane, które przemawiają za tym, aby przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości ocenić raz jeszcze, a mianowicie fakt, że jedną z osób oskarżonych w tej sprawie jest X. Y., która jako ławnik bierze udział w

sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i od [...] r. orzeka w Sądzie Okręgowym w O. w [...], kadencja w latach [...] (informacja Wiceprezesa Sądu Okręgowego w O. k. 47964 t. CCXLI) oraz dwie inne istotne kwestie, to jest pełnienie obsługi prawnej i świadczenie pomocy na rzecz oskarżonych oraz podmiotów bezpośrednio zainteresowanych wynikiem sprawy przez osobę, która aktualnie pełni obowiązki sędziowskie w Sądzie Okręgowym w O., a w dodatku jest Wiceprezesem tego Sądu i z tego tytułu sprawuje nadzór administracyjny (1) oraz zaistnienie poważnych nieprawidłowości na etapie wyłaniania składu orzekającego (2). W odniesieniu do dwóch ostatnich przesłanek sąd dostrzegł, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2023 r. wyłączył od rozpoznania sprawy II K 159/21 sędziego T. K. z uwagi na to, że będąc adwokatem prowadził obsługę prawną [...] w okresie objętym zarzutami wobec oskarżonych [...], a także czynnie zajmował się sprawą [...], uczestniczył w postępowaniu [...] oraz udzielał porad prawnych [...] w związku ze sprawą. Jednakże sąd występujący z inicjatywą w trybie art. 37 k.p.k. uznał, że okoliczność, iż osoba świadcząca pomoc prawną stronie zostaje sędzią w sądzie, do którego sprawa tej strony wpłynęła, nie jest okolicznością bez znaczenia dla zachowania właściwych standardów funkcjonowania szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości, przedstawiając zarazem rozważania dotyczące wprowadzenia przez ustawodawcę do postępowania cywilnego nowych regulacji ustawowych mających na celu wzmocnienie – w omawianej materii – norm o charakterze gwarancyjnym (art. 44¹, 44² i 48¹ k.p.c.). W opinii sądu występującego z wnioskiem w trybie przepisu art. 37 k.p.k. również okoliczności związane z wyłonieniem pierwotnego składu orzekającego w sprawie oraz składu do rozpoznania kwestii incydentalnej dotyczącej rozpoznania zażalenia prokuratora na postanowienie z dnia 14 grudnia 2022 r. o uchylenie dozoru Policji wobec dwojga z oskarżonych, mogą rodzić obawy stron i opinii publicznej, stwarzać wrażenie, że wpływ na sposób procedowania i kształtowania składu sądu miały czynniki inne niż proceduralne, w konsekwencji godzić w dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowy w O. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługiwał na uwzględnienie.

Instytucja właściwości delegacyjnej przewidziana w treści przepisu art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Wskazana w tym przepisie możliwość przekazania sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości stanowi bowiem odstępstwo od zasady o charakterze zupełnie fundamentalnym, tj. od konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Stąd też możliwość uruchomienia procesowego mechanizmu przewidzianego w tym przepisie należy traktować w sposób nader wstrzeźliwy i sięgać po nią z dużą dozą ostrożności, wyłącznie w tych przypadkach, w których jest oczywiste, że rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy mogłoby prowadzić — w związku z istnieniem konkretnych okoliczności rzutujących na sposób oceny rozpoznania sprawy przez sąd właściwy — do powstania w odbiorze społecznym wątpliwości co do obiektywizmu orzekania w sprawie przez sąd właściwy. Przyjmuje się w orzecznictwie najwyższego organu władzy sądowniczej, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadniające przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu należy wiązać z istnieniem w danej sprawie okoliczności prowadzących do rozsądnego przekonania, że sąd ustawowo właściwy nie jest „odpowiedni” do jej prowadzenia, to jest, że zagrożona jest bezstronność i rzetelność jej rozpoznania (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2013 r., sygn. V KO 1/13, SIP «Legalis» nr 628350).

W realiach niniejszej sprawy powyższe okoliczności nie zachodzą. We wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania przez sąd równorzędny nie zostały w istocie przytoczone przez sąd wnioskujący przekonujące okoliczności, które uzasadniałyby konieczność przekazania sprawy innemu równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., z uwagi na konieczność ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości. W szczególności nie stanowi takiego uzasadnienia fakt, że jedną z osób oskarżonych w sprawie jest X. Y., która – zgodnie z informacją Wiceprezesa Sądu Okręgowego w O. z dnia 14 marca 2023 r. k. 47964 t. CCXLI, na którą powołał się Sąd Okręgowy w O. – jest ławnikiem Sądu Okręgowego w O., jednakże zgodnie z art. 167 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j.: Dz.U.

z 2023 r. poz. 217 ze zm.) nie może być powoływana do pełnienia obowiązków ławnika do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy karnej, w której jest oskarżoną. Zarówno z ww. dokumentu, jak i innych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy II K 159/21 nie wynika zatem – jak to przyjmuje Sąd Okręgowy w O. – że X. Y. jako ławnik „bierze udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości”. Bez wątplenia od [...] r. sprawowała funkcję ławnika w Sądzie Okręgowym w O. w [...], a w czasie trwania kadencji w latach [...] wzięła udział w [...] sesjach (informacja Wiceprezesa Sądu Okręgowego w O. k. 47983 t. CCXLI), jednak obecnie, na wniosek Prezesa Sądu Okręgowego w O. z dnia 24 stycznia 2022 r. została odwołana z funkcji ławnika. Co równie istotne, na co wskazuje obrońca m. in. oskarżonej K. K. we wniosku o nieuwzględnienie wniosku o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. z dnia 15 maja 2023 r. (k. 21-28), powołana przez sąd okoliczność stanowiła podstawę wyłączenia 48 sędziów Sądu Okręgowy w O. (w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k.), badana została przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2023 r., II AKo 24/23 i oceniona została pozytywnie wyłącznie co do jednego z sędziów, tj. M. B., która jako jedyna powołała się w złożonym oświadczeniu (k. 47668 t. CCXL) na fakt wspólnego orzekania z X.Y.. Żaden z pozostałych sędziów w złożonym oświadczeniu nie powołał się nawet na fakt znajomości z oskarżoną, czy też utrzymywania z nią kontaktów osobistych. Również dwie inne wskazane okoliczności (kwestie), a mianowicie pełnienie obsługi prawnej i świadczenie pomocy na rzecz oskarżonych oraz podmiotów bezpośrednio zainteresowanych wynikiem sprawy przez osobę, która aktualnie pełni obowiązki sędziowskie w Sądzie Okręgowym w O., a dodatkowo jest Wiceprezesem tego sądu (sędzia T. K.) i z tego tytułu sprawuje nadzór administracyjny oraz wystąpienie nieprawidłowości na etapie wyłaniania składu orzekającego, wbrew przeświadczeniu Sądu Okręgowego w O. – nie uzasadniają konieczności przekazania sprawy innemu równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Jak wynika z akt sprawy, a co skądinąd dostrzega przecież sąd wnioskujący, Sąd Apelacyjny w Białymstoku postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2023 r. wyłączył od rozpoznania sprawy II K 159/21 sędziego T. K. „(...) z uwagi na to, że będąc adwokatem prowadził obsługę prawną [...] w okresie objętym zarzutami wobec dwóch oskarżonych [...]; w ramach prowadzonej usługi czynnie zajmował się sprawą [...] –

uczestniczył w postępowaniu [...], udzielał porad prawnych [...]”. W kontekście wyłączenia sędziego T. K. od rozpoznania niniejszej sprawy, sam fakt, iż „osoba świadcząca pomoc prawną stronie zostaje sędzią w sądzie, do którego sprawa tej strony wpłynęła” czy też pełni funkcję Wiceprezesa Sądu Okręgowego w O., a zatem okoliczności mające charakter wyłącznie wiążący się ze zwykłą pracą orzecznictwczą czy też, dotyczą wykonywania przez sędziego czynności administracyjnych związanych z zarządzaniem sądem, nie stanowią okoliczności uzasadniających sięgnięcie po instytucję tzw. właściwości delegacyjnej, zaś również rozważania sądu dotyczące wprowadzenia przez ustawodawcę do postępowania cywilnego nowych regulacji ustawowych mających na celu wzmocnienie – w omawianej materii – norm o charakterze gwarancyjnym (art. 44¹, 44² i 48¹ k.p.c.) nie znajdują automatycznego przełożenia na płaszczyznę sprawy prowadzonej na podstawie przepisów ustawy postępowania karnego (art. 1 k.p.k.). Podobnie ocenić należy ostatnią grupę okoliczności wskazanych przez sąd występujący z wnioskiem w trybie przepisu art. 37 k.p.k. tj. detaliczną analizę zaszłości związanych z wyłonieniem pierwotnego składu orzekającego w sprawie oraz składu do rozpoznania kwestii incydentalnej dotyczącej rozpoznania zażalenia prokuratora na postanowienie z dnia 14 grudnia 2022 r. o uchylenie dozoru Policji wobec dwojga z oskarżonych, będące uprzednio przedmiotem wniosku sędziego referenta (sędzi I. L.) i sędzi A. Ś. z dnia 11 stycznia 2022 r. (k. 48064-48068 t. CCXLII), poddanego następnie obszernej ocenie przez Prezesa Sądu Okręgowego w O. w piśmie z dnia 5 kwietnia 2022 r. (k. 48069-48071 t. CCXLII). Eksponowanie tych okoliczności, należących zresztą w znacznej mierze do obszaru, który można zaliczyć do tzw. wewnętrznej organizacji sądownictwa powszechnego, trudno uznać za mogące wywołać obawy stron i opinii publicznej czy stwarzać wrażenie wpływu na sposób procedowania i kształtowania składu sądu czynników innych niż proceduralne, a w konsekwencji godzić w dobro wymiaru sprawiedliwości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się konsekwentnie, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji opinii publicznej, ani nie popadały w zwątpienie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego procesu. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej

władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (por. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, SIP «Legalis» nr 499699, 22 listopada 2012 r., V KO 57/12, SIP «Legalis» nr 545513). W niniejszej sprawie sąd wnioskujący nie zaprezentował tego rodzaju ważkich powodów, które mogłyby skutecznie prowadzić do zakwestionowania możliwości przeprowadzenia przez sędziów Sądu Okręgowego w O. rzetelnego i bezstronnego postępowania, którego zadaniem jest rozpoznanie sprawy oskarżonej K. K. i innych [...] oskarżonych.

Wyartykułowana przez sąd wnioskujący obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami – jako hipotetyczna i nie mająca realnych podstaw – nie uzasadnia zastosowania rozwiązania ze swojej istoty wyjątkowego i zmiany właściwości miejscowej sądu. Z przedstawionych w uzasadnieniu niniejszego postanowienia przyczyn należało uznać, że obawa Sądu Okręgowego w O., iż rozpoznanie sprawy zainicjowanej aktem oskarżenia zgodnie z właściwością miejscową godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, jest zbyt daleko idąca. Zastosowane do tej pory instrumenty procesowe, takie jak m. in. wyłączenie sędziego Tomasza Kosakowskiego od rozpoznania sprawy, w sposób adekwatny zapobiegają ryzyku powstania ewentualnych wątpliwości co do możliwości bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Przy tym należy wskazać, że eksponując w sposób niezwykle drobiazgowy m. in. wewnętrzne kwestie związane z wyznaczaniem kompletów orzekających w niniejszej sprawie i interwencje podejmowane w tych sprawach u podmiotu kierującego sądem jako mające znaczenie z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.), sąd właściwy do rozpoznania sprawy jakby zapoznaje tę okoliczność, że jedną z istotniejszych komponent tej wartości jest prawo stron do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Zatem nie powinno się tracić z pola widzenia tego, że odsuwanie merytorycznego rozpoznania tej sprawy nie powinno przeciągać się ponad należytą miarę (akt oskarżenia w sprawie wpłynął do sądu właściwego dnia 20 grudnia 2021 r., *k. 45773 akt, t. CCXXX*).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

AG

[t.n.]